

JAKUB SZCZEPAŃSKI

## KANTYZM „SZKOŁY JASPERSA”

Tematem artykułu jest próba krytycznego namysłu nad nawiązaniem do filozofii Kanta w ramach tak zwanej szkoły Jaspersa. Kwestią sporną jest to, na ile ruch ten może być nazywany „kantyzmem”; podobnie dyskusyjny charakter ma termin „szkoła Jaspersa”. Artykuł zawiera omówienie stanowiska samego Jaspersa oraz jego uczniów: Hannah Arendt i Hansa Sanera.

---

Nawiązując do tytułu niniejszego artykułu, należy na wstępie wyjaśnić dwie kwestie: dlaczego „kantyzm” i dlaczego „szkoła Jaspersa”. Ktoś mógłby złośliwie zauważyć, że skoro cały tytuł wymaga wyjaśnienia, to artykuł ma charakter polemiczny. Będzie to pogląd całkowicie uzasadniony. Przedstawione tutaj tezy są próbą uporządkowania zagadnień, które jak dotąd usystematyzowane nie zostały, i stąd więcej tu pytań niż odpowiedzi, o co zresztą sam Jaspers na pewno nie miałby pretensji. Ale do rzeczy!

Na początek sprawa łatwiejsza i bardziej oczywista. Czy uzasadnione jest użycie terminu *szkoła Jaspersa*? Dlaczego nie można mówić po prostu o *kantyzmie* Jaspersa? Otóż, wymagałoby to przedstawienia wielorakich i dotyczących wielu aspektów filozofii niemieckiego myśliciela sposobów, w jakie wywarło na niego wpływ dzieło Kanta. Nie to zaś jest tematem niniejszego artykułu. Używając terminu *szkoła Jaspersa*, ograniczamy niniejsze rozważania do jednego tylko fragmentu myśli filozofa z Królewca – do tzw. filozofii politycznej lub myśli politycznej (mamy na to – odpowiednio – dwa angielskie terminy *political philosophy* lub *political thought* albo niemieckie *politische Denken*)<sup>1</sup>.

---

<sup>1</sup> Przenikanie się terminologii oraz źródeł anglo- i niemieckojęzycznych, z przewagą tych pierwszych, jest bardzo charakterystyczne dla współczesnych badań nad filozofią Kanta, złasz-

Koncentrując się na filozofii politycznej Kanta, nie można wskazać zbyt obszernego materiału autorstwa samego Jaspersa. Materiał ten obejmuje bowiem w zasadzie tylko fragment *Die großen Philosophen* i niewielki tekst będący rodzajem komentarza do traktatu *Zum ewigen Frieden* Kanta<sup>2</sup>. Użycie terminu „szkoła Jaspersa” sprawia, że przedmiotem analizy może być materiał o wiele bardziej obszerny. Co zatem należy rozumieć przez ten termin?

Pod pojęciem „szkoły Jaspersa” będziemy rozumieć krąg uczniów skupionych wokół Jaspersa, którzy – pod opieką mistrza – zapoczątkowali poważną refleksję na temat filozofii politycznej Kanta. Terminem tym wcześniej posłużyła się już Elżbieta Paczkowska-Łagowska w swoim artykule poświęconym relacji Golo Manna i Jaspersa<sup>3</sup>. Używając słowa „szkoła”, autorka wzięła go w cudzysłów, chociaż termin ten stanowi logiczną konsekwencję używanego przez różne osoby z kręgu Jaspersa słowa „uczeń” jako sposobu na opis relacji z mistrzem. Sam Golo Mann we wspomnieniach zatytułowanych *Erinnerungen und Gedanken. Eine Jugend in Deutschland* pisał o sobie jako o „uczniu Jaspersa”<sup>4</sup>. Prawdziwą grę słów rozpoczęła jednak dopiero Hannah Arendt, pisząc w *Wykładach o filozofii politycznej Kanta* następująco: „Jaspers – jedyny uczeń, jakiego Kant kiedykolwiek miał; Saner – jedyny [uczeń], jakiego miał Jaspers”<sup>5</sup>. Dopelniając tę grę słów, Ronald Beiner, kanadyjski badacz i edytor wspomnianych *Wykładów...*, w komentarzu do powyższego cytatu napisał: „To, oczywiście, nieprawda: sama Arendt była uczennicą obu – Kanta i Jaspersa”<sup>6</sup>.

W ten sposób mamy trzy postaci, które można uznać za rzeczoną „szkołę Jaspersa”; są to: sam Jaspers – ojciec założyciel, jego uczeń – Hans Saner i – niewątpliwa prymuska w tym gronie – Hannah Arendt. W tym miejscu należy pominąć Golo Manna, bo – mimo iż pozostaje on postacią wpływową – jego aktywność intelektualna nie była działalnością na polu filozofii.

Jeśli chodzi o materialny ślad działalności „szkoły”, to pozostały, oczywiście, fragmenty *Die großen Philosophen* Jaspersa, ale także książka, o której Arendt pisała następująco: „Literatura na temat Kanta jest ogromna, ale jest tylko kilka książek na temat jego filozofii politycznej, a wśród nich tylko jedna warta studiowania – *Kants Weg vom Krieg zum Frieden* Hansa Sanera”<sup>7</sup>.

---

cza praktyczną. Badania te zdominowali Anglosasi i – paradoksalnie – głównym językiem debaty jest dzisiaj język angielski.

<sup>2</sup> K. Jaspers *Kants Zum ewigen Frieden* [w:] tegoż *Philosophie und Welt* München 1958.

<sup>3</sup> Por. E. Paczkowska-Łagowska *Karl Jaspers i Golo Mann* [w:] *Karl Jaspers: myślenie zaangażowane* Cz. Piecuch (red.) Kraków 2011 s. 155.

<sup>4</sup> G. Mann *Erinnerungen und Gedanken. Eine Jugend in Deutschland* Frankfurt am Main 1986.

<sup>5</sup> H. Arendt *Lectures on Kant's political philosophy* Chicago 1992 s. 7.

<sup>6</sup> R. Beiner *Judging in a world of appearances* [w:] *Hannah Arendt: critical essays* L. P. Hinchman, S. Hinchman (red.) Albany 1994, s. 386.

<sup>7</sup> H. Arendt *Lectures...* wyd. cyt. s. 7.

Należy w tym miejscu wspomnieć o samym Sanerze, bo nie jest to postać szeroko znana. Począwszy od 1962 roku, był on asystentem Jaspersa, a od śmierci filozofa w 1969 roku aż do 2009 opiekował się jego biblioteką i archiwum, które obecnie zostały przekazane do utworzonego w Oldenburgu Domu Jaspersa.

W związku z podjętą grą cytatów Saner zajmuje istotne miejsce w strukturze szkoły Jaspersa. Tak jak Jaspers ma być jedynym uczniem Kanta, tak Saner – jedynym uczniem Jaspersa. Jeśli nie wierzymy cytatom, pozostaje kwestia książki *Kants Weg vom Krieg zum Frieden*. Książka ta – według zawartej we wstępie deklaracji samego autora – ma dać podstawy filozofii politycznej Kanta i pokazać, że filozofia ta – choć bywa traktowana jako czysta publicystyka lub dowód starczej demencji filozofa – wypływa z samego serca Kantowskiego systemu i to pomimo faktu, iż sam filozof nie napisał żadnego systematycznego dzieła na ten temat.

Głównym tematem dzieła Sanera, które – dodajmy – pozostaje pierwszym tomem, niemającym jak dotąd kontynuacji, jest pojęcie, które można by określić jako „metafizyka pokoju”. W książce, która ma być wprowadzeniem do myśli politycznej Kanta, Saner stawia tezę, że dążenie do jedności, a w sensie politycznym do pokoju właśnie, jest głównym elementem metafizyki Kanta, a on sam nazywany jest *m e t a f i z y c z n y m p e a c e m a k e r e m*. Co ciekawe, teza ta – o zasadniczo jednorodnym charakterze dzieła Kanta, włączając w to okres przedkrytyczny – pojawia się też w pismach Hannah Arendt. W *Wykładach o filozofii politycznej Kanta* zauważa ona, że – pomimo przełomu, jaki stanowił w pracy filozoficznej okres krytyczny – tematyka Kantowskich rozważań była kontynuowana.

Po zakończeniu spraw związanych z projektem krytycznym pozostały Kantowi [...] dręczące go przez całe życia pytania, nad którymi przerwał pracę, by wyjaśnić w pierwszej kolejności to, co nazwał „skandalem rozumu”, a mianowicie fakt, że „rozum zaprzecza sam sobie. [...] O tej „sprawie najwyższej wagi” pisze on, że opóźniła i powstrzymywała niczym „tama” wszystkie pozostałe kwestie, które miał nadzieję zakończyć i opublikować; że była ona jak „kamień na drodze”, którą mógł posuwać się naprzód jedynie po jego usunięciu<sup>8</sup>.

Takie ujęcie twórczości Kanta, charakterystyczne dla „szkoły Jaspersa”, ma dwojakie konsekwencje. Po pierwsze, ujmuje ważności trzem *Krytykom*, przesuwając akcent na całe dzieło myśliciela z Królewca. Po drugie, stanowi zręczne zaprzeczenie tezy o niemocy Kanta z tzw. „późnego okresu” jego twórczości. Nadanie właściwej rangi „późnym pismom” ma tutaj znaczenie kluczowe, bo właśnie z tego okresu pochodzi zdecydowana większość najważniejszych „pism politycznych”. Takie całościowe traktowanie dzieł Kanta ma także inne konsekwencje. Umożliwia włączenie do metafizyki filozofa z Królewca elementów z okresu przedkrytycznego. Jedna z najciekawszych tez Sanera ma taki właśnie charakter.

---

<sup>8</sup> Eadem *Wykłady o filozofii politycznej Kanta* M. Moskalewicz (tł.) „Kronos” 2008 nr 4 (8) s. 91.

Jak ona brzmi? Teza ta częściowo została już przedstawiona. Otóż Kant jest metafizycznym peacemakerem. Z jednej strony filozof zauważa tkwiący w strukturze rzeczywistości potencjał konfliktu, z drugiej zaś wskazuje na drogę do jego zażegnania. Niemieckojęzyczny tytuł jest pod tym względem wielce wymowny (w języku angielskim książka ukazała się pod tytułem *Kant's political thought*). Droga od wojny do pokoju to nie tylko program myśli politycznej Kanta, ale także program jego metafizyki. Tezy polityczne Kanta są dość dobrze znane, wspomnę więc tylko o metafizycznej stronie jego teorii. Saner zauważa podobieństwo wczesnej koncepcji monad<sup>9</sup> z okresu przed-krytycznego i znanej z *Idei powszechnej historii w aspekcie kosmopolitycznym* koncepcji tzw. aspołecznej towarzyskości. Twierdzi, że zasadniczo polityczne pojęcie *Die ungesellige Geselligkeit der Menschen* ma u swych podstaw koncepcję monady, wedle której rzeczywistość materialna – podobnie jak społeczeństwo ludzi – rządzi się z jednej strony prawem indywidualizmu oraz z drugiej prawem kooperacji. Monady, jako struktury tworzące podstawy rzeczywistości materialnej, sprawiają, że przyroda w ogóle – tak jak społeczność ludzka – rządzi się napięciem spowodowanym z jednej strony odpychaniem, a z drugiej – współzależnością monad. Ostatecznie relacja ta – przedstawiona jako „antagonizm i jedność”<sup>10</sup> – okaże się podstawą filozofii politycznej Kanta i stanowić będzie konkluzję rozważań Sanera.

Pytanie, które należy zadać, a na które prawdopodobnie nie ma jednoznacznej odpowiedzi, dotyczy tego, na ile pogląd o bardzo mocnych związkach koncepcji politycznej z metafizyką Kanta (również z okresu przed-krytycznego) był poglądem Jaspersa, a na ile pomysłem samego Sanera. Wydaje się, że wpływ Jaspersa był tutaj bardzo mocny, bo autor, wydając owo dzieło, deklarował, że jest ono pierwszym tomem pracy, która ma być kontynuowana. Pomimo tej deklaracji kolejne części nigdy się nie ukazały. Powodem takiego stanu rzeczy może być śmierć Jaspersa (książka ukazała się w roku 1967). Przypadek Sanera wcale nie jest odosobniony. Paczkowska-Łagowska w przytaczanym wyżej artykule wspominała, że przypisywane Arendt określenie „banalność zła” również pochodzi od Jaspersa, który posłużył się nim w liście z 19 października 1946 roku<sup>11</sup>. Wpływ Jaspersa na jego uczniów pozostawał więc znaczący, chociaż – można rzec – nieco zakulisowy.

Wracając do Sanera, ewentualny wpływ Jaspersa na jego pracę o Kancie opiera się jedynie na przypuszczeniach, chociaż praca ta stanowi modelowy wręcz przykład stanowiska określanego tutaj mianem „szkoły Jaspersa”. W książce tej znajdujemy tezy dotyczące również samego Jaspersa – jak na przykład zdanie, że stanowi on wielki wyjątek wśród filozofów, którzy traktują polityczne idee Kanta w sposób marginalny.

---

<sup>9</sup> I. Kant *O zastosowaniu metafizyki, o ile połączona jest ona z geometrią, w filozofii przyrody, której pierwsza próba zawiera monadologię fizyczną* A. Pacholik-Żuromska (tł.) [w:] tegoż *Dziela zebrane* t. 1: *Pisma przedkrytyczne* Toruń 2010 s. 475.

<sup>10</sup> H. Saner *Kants Weg vom Krieg zum Frieden* München 1967 s. 301.

<sup>11</sup> Por. E. Paczkowska-Łagowska *Karl Jaspers...* wyd. cyt. s. 155.

Wspomniana już książka Arendt *Wykłady o filozofii politycznej Kanta* to kolejna praca będąca przykładem stanowiska „szkoły Jaspersa”. Pomimo zasadniczo podobnych założeń jak u Sanera rozważania Arendt idą jednak w innym kierunku. Jej *Wykłady...* traktowane są jako namiastka nienapisanej trzeciej części dzieła *The Life of the Mind*, rozważań zapoczątkowanych wykładami Gifforda, wygłoszonymi w latach 1972–1974 na Uniwersytecie w Aberdeen. Arendt napisała dwie części, zatytułowane *Myslenie* i *Wola*. Nie zdążyła jednak ich opublikować; ukazały się one pośmiertnie. Arendt planowała napisać jeszcze część trzecią, która miała być poświęcona sądzeniu. Miejsce *Wykładów...* w porządku dzieła wyraźnie wskazuje na jego tematykę. Arendt – w odróżnieniu od Sanera – skupiła się na politycznym wykorzystaniu władz ludzkiego umysłu. Za najbardziej polityczną zdolność uważała właśnie sądzenie. Chociaż tematyka rozważań Arendt jest inna, tezy podstawowe są podobne, jeśli nie takie same. Wspomniane już zostało wspólne – Sanera i Arendt – przekonanie, że pisma Kanta tworzą spójną całość, że okres krytyczny nie jest czymś, co od pozostałych fragmentów odstaje. Podobnie wspólne jest im przekonanie, że filozofia polityczna jest rzeczywistym, integralnym fragmentem dzieła Kanta.

Można tutaj wrócić do samego Jaspersa, bo to przede wszystkim on jest przekonany, że nie ma wątpliwości co do istnienia filozofii politycznej Kanta. Można również domniemywać, że przekonanie to przekazał swoim uczniom.

Jeśli chodzi o pisma Jaspersa na temat filozofii politycznej Kanta, niewątpliwie podstawowym tekstem jest fragment dzieła *Die großen Philosophen*. Już we wstępie części poświęconej Kantowskiej filozofii polityki i historii Jaspers pisze: „Kant był myślicielem politycznym o najwyższym znaczeniu”<sup>12</sup>, i pogląd ten uzasadnia w następujący sposób: „filozofia, której pierwsze i ostatnie pytanie dotyczy człowieka, musi być głęboko związana z polityką”<sup>13</sup>. I dalej:

Filozofia Kanta jest przeznaczona dla wszystkich ludzi, chce uczyć ich, jak zajmować miejsce przypisane człowiekowi we wszechświecie. Jego polityka wskazuje, jak człowiek może dobrze poczuć się w świecie, odrzucając wszelkie utopie i ideologie; jest zdeterminowana, aby poszukiwać tego, co jest możliwe i słuszne w warunkach, w jakich przyszło człowiekowi żyć na ziemi<sup>14</sup>.

Później zaś Jaspers dodaje: „w swojej filozofii politycznej Kant rozwija idee realizacji rozumu”<sup>15</sup>.

Wedle Kanta – tak, jak go rozumie Jaspers – człowiek w związku z posiadanym rozumem jest przeznaczony do życia w społeczeństwie. Człowiek jest ponadto istotą nakierowaną na to, czym powinien być, a nie na to, czym jest. Zgodnie ze

---

<sup>12</sup> K. Jaspers *Drei Gründer des Philosophierens: Plato, Augustin, Kant* München 1967 s. 316.

<sup>13</sup> Tamże.

<sup>14</sup> Tamże.

<sup>15</sup> Tamże.

swoją zwierzęcą naturą człowiek poszukuje statycznego uczucia zadowolenia; zgodnie z rozumem, a wbrew przeciwnościom, stara się uczynić samego siebie wartym człowieczeństwa. Wszystkie te zamierzenia są realizowane na dwóch płaszczyznach: indywidualnej i zbiorowej. W wymiarze indywidualnym człowiek jako jednostka jest wartością, która nie może być środkiem, ale zawsze musi być celem. Z drugiej strony przeznaczeniem człowieka jest życie w społeczeństwie i – paradoksalnie – jego wymiar indywidualny inaczej nie może być realizowany.

Z rozdziwienia indywidualne – zbiorowe wyrasta na gruncie politycznym szereg antynomii, takich jak:

- konflikt pomiędzy naturą a kulturą;
- sprzeczność powstała w związku ze słynnym stwierdzeniem Kanta, że „człowiek jest zwierzęciem, które żyjąc pośród innych przedstawicieli swego gatunku, koniecznie potrzebuje pana”<sup>16</sup>, co prowadzi do sytuacji, w której pan innych również swego pana potrzebuje i – koniec końców – potrzeba ta nie może być całkowicie zrealizowana;
- antynomia powstała z faktu, iż dobro w społeczeństwie może być realizowane tylko wtedy, gdy wszyscy postępują w sposób dobry, ale wszyscy nie postępują dobrze w wymiarze uniwersalnym, jeśli nie ma to źródła w wymiarze indywidualnym;
- i na koniec – sprzeczność powstała z faktu, iż z jednej strony jednostka ma być celem samym w sobie, z drugiej zaś właściwy cel historii realizuje się w wymiarze historii powszechnej, czyli w sposób przekraczający to, co indywidualne.

Z punktu widzenia Jaspersa kwestią fundamentalną pozostaje fakt zła obecnego w naturze ludzkiej. Innym ważnym aspektem myśli Kanta, na który zwraca uwagę niemiecki filozof, jest przekonanie o celowym charakterze świata istot żywych, a także pytanie, czy w tym kontekście można uważać, że cała natura ma charakter celowy?<sup>17</sup>

W tym miejscu – nie przerywając rozważań poświęconych Jaspersowi – należy wyjaśnić, dlaczego w odniesieniu do „szkoły Jaspersa” użyty został termin „kantyzm”. Terminem, który funkcjonuje nie tylko w polskim piśmiennictwie kantowskim, a określa kolejną falę zainteresowania filozofem z Królewca, jest „postneokantyzm”. Wedle określenia sformułowanego przez Norasa, Jaspers jest właśnie „postneokantystą”<sup>18</sup>.

<sup>16</sup> I. Kant *Idea powszechnej historii w aspekcie kosmopolitycznym* M. Żelazny (tł.) [w:] tegoż *Rozprawy z filozofii historii* Kęty 2005 s. 36.

<sup>17</sup> Por. tamże, s. 317–318.

<sup>18</sup> Por. A. J. Noras *Postneokantyzm wobec Kanta* „IDEA. Studia nad strukturą i rozwojem pojęć filozoficznych” 2004 nr XVI s. 87.

Zdecydował tutaj bardzo ciekawy dokument, obrazujący stosunek filozofa z Bazylei do tradycji Kantowskiej – w tym do neokantyzmu zarówno w jego wersji badeńskiej, jak i marburskiej. Dokumentem tym jest wydana już po wojnie (w roku 1957) anglojęzyczna publikacja *The Philosophy of Karl Jaspers*<sup>19</sup>. Ponieważ książka ta ukazała się w serii „The Library of Living Philosophers”, zawiera nie tylko szereg artykułów omawiających bogaty dorobek niemieckiego filozofa. W ostatniej części zatytułowanej *Reply to my critics* Jaspers – niczym Kartezjusz – odpowiada na zarzuty, a także wyjaśnia rozmaite kwestie pojawiające się w tomie. Jednym z zagadnień, które podejmuje, jest właśnie kwestia stosunku do filozofii Kanta, który to stosunek zostaje przez niemieckiego filozofa określony w następujący sposób: „Nigdy nie ukrywałem mojej zależności od Kanta”. Ale później przewrotnie dodaje, że można rozumieć jego filozofię jako oderwaną od Kanta, co – jak wyjaśnia – chociaż jest stwierdzeniem poprawnym, nie pomaga w zrozumieniu istoty owej zależności. Jaspers ostatecznie deklaruje bowiem, że jest „kantystą” stojącym w opozycji do „neokantyzmu” we wszystkich jego odmianach. Filozof niemiecki równie przewrotnie dodaje – odnosząc się do stwierdzenia zawartego w jednym z artykułów, jakoby przede wszystkim stał twardo na gruncie *Krytyki praktycznego rozumu* – że, oczywiście, zna tę książkę, ale nieustannie powraca do dwóch pozostałych krytyk: czystego rozumu i władzy sądownictwa<sup>20</sup>.

Stwierdzenie Jaspersa jest nieprzypadkowe. Podobne deklaracje – tyle że dotyczącej metody – znajdujemy w innym wspomnianym już dziele Jaspersa. Niemiecki autor pisze w nim tak:

Moja interpretacja Kanta opiera się na „wierności pismom” i na porządku całości [jego dzieła – J. Sz.]. W ramach tej metody nie możemy klasyfikować poszczególnych twierdzeń Kanta jako prawdziwych lub fałszywych, ale musimy interpretować je w znaczeniu odnoszącym się do całości [dzieła – J. Sz.]<sup>21</sup>.

A zatem, podsumowując, przez „kantyzm” Jaspersa należy rozumieć – wedle jego własnej deklaracji – próbę odczytania, wbrew rozmaitym naleciałościom, pism filozofa z Królewca niejako na nowo. Drugim integralnym elementem owej – jeśli tak można powiedzieć – metody jest przekonanie, że nie można rozbijać poglądów Kanta na części, które – w zależności od oceny interpretatora – albo zasługują, albo nie zasługują na uwagę. Jaspers traktuje myśl Kanta jako całość nie tyle w sensie systemu, ile w sensie całości wypowiedzi, jaką wielki filozof po sobie pozostawił. Pogląd ten dobrze uzasadnia niechęć Jaspersa do neokantyzmu, który miał właśnie skłonności do porządkowania i tworzenia własnej systematyki – często takiej, której literalnie nie znajdujemy w pismach myśliciela z Królewca.

---

<sup>19</sup> *The philosophy of Karl Jaspers* P. A. Schilpp (ed.) New York 1957.

<sup>20</sup> Por. tamże, s. 856–857.

<sup>21</sup> K. Jaspers *Drei Gründer des Philosophierens...* wyd. cyt. s. 372.

Oddając sprawiedliwość Jaspersowi, należy wszakże przyznać rację wspomnianemu już Norasowi, który w świetle przyjętej – dodajmy: bardzo logicznej i wartej kontynuowania – systematyki zaliczył Jaspersa w poczet *p o s t n e o k a n t y s t ó w*. Należy jednocześnie zauważyć, że krąg osób nazwanych tutaj „szkołą Jaspersa” ma nieco inny, oryginalny i jak dotąd szerzej nieznan charakter. Mamy nadzieję, że jako odrębne zjawisko znajdzie on jednak miejsce w opracowaniach z zakresu historii filozofii.

## KANTIANISM AND THE SCHOOL OF JASPERS

The subject of this article is an attempt to reflect critically on the connections between Kantianism and so called “the School of Jaspers”. The degree to which this movement may be referred to as Kantianism is disputed; the term “School of Jaspers” is likewise subject to debate. The article presents an overview of the position taken by Jaspers himself as well as that of his students: Hannah Arendt and Hans Saner.

*Jakub Szczepański* – e-mail: [j.szczepanski@iphils.uj.edu.pl](mailto:j.szczepanski@iphils.uj.edu.pl)